

DLACZEGO ŚCIĄGANIE FILMÓW Z INTERNETU TO KRADZIEŻ ?

Większość osób, które ściągają filmy z internetu lub oglądają filmy na płytach z divx-em twierdzi, że nikt na tym procederze nie traci. Niestety jest to całkowicie błędna wypowiedź.

Dla zobrazowania szkodliwości takiego działania posłużę się pewnym skrajnym i trochę hipotetycznym, ale całkiem realnym przykładem.

Zalóżmy, że 100 % Polaków posiada w swoim domu komputer (i umie z niego korzystać !) i czasami ogląda filmy na divix-ie.

Zalóżmy, że polski producent, scenarzysta, reżyser, aktorzy itd. tworzą genialny film: rewelacyjny scenariusz, świetna gra aktorów, wyjątkowa kampania promocyjna, tysiące osób zaangażowanych w produkcję i miliony włożone w dekoracje. Zdobywca LWÓW, NIEDŹWIEDZI i OSCARÓW !!!

Słowem: film na miarę „GLADIATORA” !!!

i

jeszcze przed premierą, nieuczciwy recenzent, krytyk lub zdenerwowany na producenta pracownik oświetlenia planu - „fascynat internetowy” - wprowadza film do sieci.

Co się dzieje ?!

Wszyscy oglądają film z internetu, przekazują go na płytach innym, którzy nie posiadają stałego łącza.

Wszyscy są zachwyceni !

i... JEDYNIEM GARSTKA UCZCIWYCH POSZŁA NA PREMIERĘ DO KINA...

i dalej - skoro wszyscy ten film widzieli - to wypożyczalnie nie kupują tego filmu;

skoro wszyscy ten film widzieli - to telewizja również nie jest zainteresowana jego zakupem.

EFEKT !?

REWELACYJNY FILM, KTÓRY STAŁ SIĘ KOMPLETNĄ KLAPĄ FINANSOWĄ !!!

Wystarczy pięć takich tytułów, aby rozłożyć na łopatki i tak już kulejący przemysł filmowy w Polsce !

Czy nadal można twierdzić, że nikt na tym nie traci !?

Już teraz, niektóre dobre tytuły są oglądane na divx-ie i piratach przez 30 do 50 % osób lubiących oglądać filmy. Dlatego powyższy przykład jest w tym świetle całkiem realny.

Czym jest film ? (w tym rozważaniu skupię się tylko na filmie, jednak trzeba mieć na myśli wszystkie produkty ludzkiego umysłu, czyli muzykę, programy komputerowe czy książki). Czy jest to produkt czyjejś pracy i zainwestowanego kapitału ? Czy jest to produkt, który ma przynosić zwrot inwestycji i zysk ?

Otóż, każde działanie ma na celu przynoszenie zysków. Nie wchodzi w to działalność humanitarna i społeczna, które z gruntu działa wg zasady „non profit”.

A film ? Jest typowym produktem, podlegającym prawom rynku - podaży i popytu. Którego, trzeba wyprodukować, wypromować, sprzedawać i dystrybuować. Produkt, który trzeba również chronić, gdyż może zostać skradziony.

Produkcja filmu jest procesem bardzo złożonym, często od pomysłu i napisania scenariusza, upływa wiele lat zanim możemy zobaczyć go na ekranach kin. Jest to inwestycja, bliska postawieniu ogromnej fabryki, wymagająca opracowania business planu, zdobycia inwestorów i zaciągnięcia czasami ogromnych kredytów.

Jednak z drugiej strony film jest towarem wyjątkowym, ponieważ jest niematerialny. Idąc do kina, czy wypożyczając film, kupujemy prawo do wplynięcia tego produktu na nasze zmysły i umysł. Prawo do otrzymania pewnej dawki adrenaliny, śmiechu lub wzruszenia. To jest główna cecha filmu jako produktu.

Człowiek określający się, jako lubiący film, tzw. kinoman, który jednocześnie ogląda te filmy z internetu lub na piratach - czy nie doprowadza branży filmowej do upadku ? Czy uwielbiając danego aktora, reżysera nie okradamy ich ? Czy nie jest to nasze zakłamanie ?

Można powiedzieć, że oni i tak mają dużo szmalu więc nie zbiednieją ! TAK ! - ale czy np. Coca-Cola jest firmą biedną ? A czy myśląc w podobny sposób możemy w sklepie samoobsługowym wypić

butelkę i odłożyć ją na półkę ? Dlaczego tego nie robimy ? Bo butelka Coca-Coli jest materialna ? Bo łatwo nas na tym złapać ? **Bo jest to kradzież ??? ...**

Bo okradamy sklep, a nie ten duży koncern ?

Tak, sklep jest dystrybutorem tego towaru. Właściciele tego sklepu musieliby zapłacić za tą skradzioną butelkę. Ale w przypadku filmów też istnieje sieć dystrybucji:

/producent - dystrybutor krajowy - kina - wypożyczalnia - telewizja/

i korzystając z piratów i divx-ów okradamy tą sieć, włącznie z wypożyczalnią, na której linie teraz jesteś. Od której oczekujesz, że film który chcesz obejrzeć będzie znajdował się w jej kolekcji. Trzeba być świadomym, że obniżające się obroty - zmniejszają również ilość zakupywanych tytułów ! Przez co, atrakcyjność wypożyczalni stale się obniża.

Wielu dobrych klientów, którzy lubią oglądać filmy i przeszli na divx-y, czasami odwiedza naszą wypożyczalnię - jednak szukają tylko tych tytułów, których nie mogą odnaleźć w sieci lub ich jakość jest kiepska. Otwarcie mówią, jakie filmy widzieli na komputerze, zupełnie tym się nie krepując.

Czy internet nie ułatwia nam kradzieży w sposób anonimowy i „bezpieczny”?

INTERNET - jest zbawcą dla naszej szybko rozwijającej się cywilizacji. Jednakże jest również narzędziem ułatwiającym w ogromnym stopniu łamanie prawa. Wykorzystywanym przy rozpowszechnianiu pornografii dziecięcej, oszustw bankowych i kradzieży - przede wszystkim własności intelektualnej, czyli muzyki, filmów i oprogramowania komputerowego.

Jednym z argumentów przytaczanych przez zwolenników oglądania filmów na divx-ach jest to, że „kino jest zbyt drogie”. Fakt, wyjście do kina na dwie osoby kosztuje razem ok. 40 zł,-. Ale czy wypożyczalnia też są za drogie ? Czy cena 6 do 8 zł,- za nowość jest wysoka ?

Do tego, aby oglądać filmy ściągane z internetu, też trzeba ponieść wydatki: zakupić komputer (2 do 3 tysięcy zł,-), wykupić stały dostęp do internetu (50 - 100 zł na miesiąc). Więc czy stać nas na kino i wypożyczalnię ? Czy nie ?

Czy jeśli lubimy jeździć na nartach, a nie stać nas na takie hobby - to możemy darmowo korzystać z wyciągów, noclegów w hotelach i wypożyczalni sprzętu ?

Otóż, jeśli nas na coś nie stać, to tego nie kupujemy. Ale dlaczego stawiamy wyjątek w sferze korzystania z czyjejs własności intelektualnej !

Dlaczego staramy się unikać zapłaty za czyjąś pracę ?

W tym rozważaniu zadałem wiele pytań i nie będę na wszystkie udzielać odpowiedzi. One nasuwają się same. Moja odpowiedź na pytanie główne jest jedna: **Tak, oglądanie filmów bezpłatnie ściąganych z internetu, divx-ów na płytach oraz płyt pirackich - to kradzież !**

Jeszcze jeden problem. Często zdarza się, że do wypożyczalni przychodzą dzieci, które mówią o filmach, które widziały na komputerze. Często narzekają, że film jest źle zrobiony bo tata musiał go czytać !

Czy nasze dzieci będą szczęśliwsze bo mają kolekcję filmów na divx-ie ? Czy nie powinno im wystarczyć pójście raz na jakiś czas do kina ?

Dlaczego uczymy dzieci nieuczciwości od najmniejszych lat !?

Dlaczego kilkunastoletnia młodzież wypowiada się na temat filmów takich jak „NIEODWRACALNE” ? /film, do którego ja musiałem dojrzeć przez kilka miesięcy, zanim odważyłem się go obejrzeć /. Czy dostęp do tego rodzaju filmów nie zniekształci psychiki naszych dzieci ? Czy nie powinniśmy ich przed tym chronić ? Trzeba kontrolować co one ściągają z internetu, co oglądają. Jednocześnie trzeba wpajać im szacunek do czyjejs pracy i własności, również tej niematerialnej. Tak myślę.

W Stanach Zjednoczonych, podczas wytoczenia procesów o ściąganie plików muzycznych chronionych prawem (w prawie polskim - każdy utwór stworzony nie dawniej niż 25 lat wcześniej), wiele osób było zaskoczonych sprawami sądowymi. Często zdarzało się, że winnymi okazały się dzieci korzystające z domowych komputerów. RIAA (Stowarzyszenie Przemysłu Nagraniowego Ameryki - odpowiednik naszego

ZAIKS) domagał się odszkodowań w wysokości od 750 do 150 tys. dolarów. Jako procesy pokazowe i uświadamiające skończyły się najczęściej ugodą, ale wypłacone grzywny osiągały i tak duże kwoty.

Sieć internetowa spowodowała spadek dostaw nagrań na rynek o 26 % oraz wpływów o 14 % (Gazeta Wyborcza z 15 września 2003). W branży filmowej również można się spodziewać procesów sądowych - zwłaszcza, że koszty wyprodukowania filmu są niewspółmiernie większe od kosztów stworzenia utworu muzycznego.

Prawo w Polsce nie precyzuje wprost czy ten proceder jest karalny - ale czy nie powinniśmy mieć świadomości, że okradamy innych ?!

Poniżej przytaczam kilka paragrafów z Kodeksu Karnego i Prawa Autorskiego stosowanych w przypadku łamania praw autorskich:

Art. 117.1 (Prawo Autorskie) Kto bez upoważnienia albo wbrew jego warunkom w celu rozpowszechniania utwala lub zwielokrotnia cudzy utwór w wersji oryginalnej lub w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie. Podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Art. 278 par.1 (Kodeks Karny). Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 278 par.2 (K.K.) Tej samej karze podlega kto bez zgody osoby uprawnionej uzyskuje cudzy program komputerowy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Art. 116.1 (P.A.) Kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram, lub nadanie. Podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

Art. 118.1 (P.A.) Kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedmiot będący nośnikiem utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu rozpowszechnianego lub zwielokrotnionego bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom nabywa lub pomaga w jego zbyciu albo przedmiot ten przyjmuje lub pomaga w jego ukryciu, podlega karze pozbawienia od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 291 par.1 (K.K.) Kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jego zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 291 par.2 (K.K.) W przypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Art. 292 par.1 (K.K.) Kto rzecz o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została ona uzyskana za pomocą czynu zabronionego, nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega grzywnie karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Art. 292 par. 2 (K.K.) W wypadku znacznej wartości rzeczy, o której mowa w par.1, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 293 par.1 (K.K.) Przepisy art. 291 i 292 stosuje się odpowiednio do programu komputerowego.

Przytaczając te przepisy nie chodzi mi o straszenie karami grzywny lub więzienia - chcę jedynie pokazać, że korzystanie z pirackich kopii filmowych i internetowych divx-ów może być podciągnięte pod wiele paragrafów. Wg prawa te działania są karalne. Głębszą analizę tych przepisów Kodeksu Karnego i Prawa Autorskiego pozostawiam Państwu.

Na powyższy temat możemy jeszcze dyskutować, dlatego zapraszam do polemiki pod adresem **to-marek@o2.pl** lub zapraszam do wypożyczalni.

Jeśli chociaż jeden czytelnik tego tekstu zmieni swoje zdanie na powyższy temat, przyznając mi rację, przestanie korzystać z internetu w celu bezpłatnego ściągania filmów lub przestanie oglądać płyty pirackie, to będę świadomy, że praca przy napisaniu tego artykułu nie poszła na marne.

Pozdrawiam. Marek Tomaszewski